

TADEUSZ M. KLUPCZYŃSKI

PAP SŁUPSK

DZIAŁANIA WOJSK BRYTYJSKICH PRZECIWKO

1. KORPUSOWI OBSERWACYJNEMU GIRONDY

GENERAŁA JUNOTA W PORTUGALII,

1-31 SIERPNIĄ 1808 ROKU

1. Zabawa z historią czy pochwała metodologii?

Związek przyczyny i skutku, najistotniejszy element badań historycznych, czyni z tej nauki, mimo klasyfikacji jako dyscypliny humanistycznej, dziedzinę, w której niemal z matematyczną dokładnością, stosując odpowiednie narzędzia badawcze, można przewidzieć kolejne wydarzenia. Każdy fakt historyczny, a później historiograficzny ustalony przez badacza ma swoje przyczyny, a przyczyna skutkuje następstwem. Na pozór nic nie znaczący fakt, upolowanie jednego więcej mamuta przez neolitycznego myśliwego mógłby pomóc przeżyć kolejnej jednostce, a w konsekwencji żylibyśmy dzisiaj, być może, w zupełnie innej rzeczywistości. Badanie więc tych związków stanowi podstawę wszelkich dociekań historycznych. Ale niektórzy, najwyżej cenieni historycy, mając doskonały warsztat metodologiczny i doceniając rolę przypadku w procesie dziejowym¹, posuwają się dalej, tworząc tak zwaną historię alternatywną. Co byłoby, gdyby... pojawił się jeden drobny szczegół i jakie przyniosłoby rezultaty? Taką właśnie pracą, gdzie hipoteza wplata się w rzeczywistość, jest książka Jonathana Northa *Opcje napoleońskie*². Tłumaczona z języka angielskiego przez Emilię Królak, jest faktycznie zbiorem przemyśleń czołowych historyków brytyjskich zajmujących się epoką napoleońską. Autor we wstępie informuje nas o tym, że historia alternatywna nie jest wcale czymś nowym i swymi korzeniami sięga aż końca XVIII wieku. Tak sformułowane wprowadzenie do książki pozwala przeciętnemu czytelnikowi, jak również początkującemu badaczowi zrozumieć, jak doniosłą rolę w procesie dziejowym ma skutek jako owoc konkretnych przyczyn.

¹ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 209-211.

² J. North, *Opcje napoleońskie*, Warszawa 2003.